IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 146)**

z dnia 13 grudnia 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 146)

13 grudnia 2022 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Pasławskiej (KP)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat ochrony wód przed zanieczyszczeniem azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Lech Kołakowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju wsi wraz ze współpracownikami, **Edward Siarka** sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Witkowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Magda Gosk** pełniąca obowiązki głównego inspektora ochrony środowiska.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk, Aleksandra Pniewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Dzień dobry, otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Witam serdecznie panie i panów posłów. Informuję, że porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie informacji na temat ochrony wód przed zanieczyszczeniem azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych.

Witam bardzo serdecznie pana sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana Lecha Kołakowskiego. Witam pana podsekretarza w Ministerstwie Infrastruktury Grzegorza Witkowskiego. Dojdzie do nas niebawem pan Edward Siarka, sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Witam również panią Magdę Gosk, pełniącą obowiązki głównego inspektora ochrony środowiska.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Poproszę najpierw o zabranie głosu przez pana podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury, pana Witkowskiego, następnie pana ministra Edwarda Siarkę. Na końcu oddam głos Lechowi Kołakowskiemu. Później będzie czas na dyskusję. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Grzegorz Witkowski:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, niezwykle ważny temat – informacja na temat ochrony wód przed zanieczyszczeniem azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych.

Zgodnie z ustawą – Prawo wodne z 2017 r. projekt programu działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu zanieczyszczeniu opracowuje minister właściwy do spraw gospodarki wodnej, który następnie jest zobowiązany do przeprowadzenia co cztery lata przeglądu programu działań i w razie potrzeby do aktualizacji tegoż programu. W kompetencji ministra właściwego do spraw gospodarki wodnej jest także ocena skuteczności programu działań oraz sporządzenie i przekazanie do Komisji Europejskiej, na co chciałem zwrócić uwagę szanownych państwa, sprawozdania z postępów we wdrażaniu dyrektywy azotanowej.

Przegląd programu działań oraz ocena jego skuteczności opracowywane są w szczególności na podstawie informacji przekazywanych przez właściwy organ Inspekcji

Ochrony Środowiska w zakresie wyników monitoringu wód powierzchniowych i podziemnych oraz wyników przeprowadzonych kontroli stosowania programu działań. Informacji co do oceny skuteczności programu działań dostarczają również jednostki resortu rolnictwa, w szczególności Krajowa Stacja Chemiczno-Rolnicza.

Opracowanie programu działań oraz jego aktualizacja odbywa się w uzgodnieniu z ministrem właściwym do spraw rolnictwa oraz przy zapewnieniu możliwości udziału społeczeństwa w trybie i na zasadach określonych w przepisach ustawy z października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, czyli po prostu po konsultacjach społecznych ze środowiskiem.

W tym roku został przeprowadzony pierwszy przegląd programu działań, który obejmował między innymi ocenę zgodności i komplementarność programu z aktualnie obowiązującymi przepisami prawa, ocenę doboru działań do aktualnej sytuacji w zakresie jakości wód, warunków klimatycznych oraz rozwoju rolnictwa, ocenę gospodarczych, społecznych i środowiskowych efektów wdrażania działań opisanych w programie, a także analizę kosztów i korzyści wdrażania programu.

Prace analityczne w zakresie przeglądu programu w tym roku trwały od lutego do maja. Realizację prac wspierał zespół monitorujący złożony z przedstawicieli Ministerstwa Infrastruktury, Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, jednostek podległych i nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw rolnictwa, a także – za co bardzo dziękujemy – Inspekcji Ochrony Środowiska. Zespół na bieżąco oceniał wyniki prac, dzieląc się dotychczasowymi doświadczeniami z procesów wdrażania dyrektywy azotanowej.

Najważniejsze wnioski z tego przeglądu są następujące: program działań wykazuje zgodność z obowiązującymi przepisami prawa w zakresie szeroko pojętej ochrony środowiska. Co najważniejsze, przyjęcie programu działań pozwoliło zakończyć spór z Komisją Europejską trwający od 2010 r., czyli od 12 lat, o niewłaściwe wdrożenie dyrektywy azotanowej. Może państwu to umknęło, więc jeszcze raz przeczytam.

Od 2010 r. nie wdrożyliśmy dyrektywy azotanowej. Co z tym idzie, dopuszczaliśmy pewną rozbieżność, jeśli chodzi o stosowanie w rolnictwie nawozów niedopuszczanych w całym obszarze Unii Europejskiej. Myślę, że na ten temat dzisiaj będziemy jeszcze rozmawiać. Dopiero przyjęcie przez nasz rząd dyrektywy azotanowej i stworzenie tego programu przez ministra właściwego do spraw gospodarki wodnej pozwoliło na właściwe wdrożenie całej dyrektywy azotanowej. Stąd wnioski, które wyciągnęliśmy z tego programu, o którym zaraz powiem, możemy przesłać w sposób wiarygodny do Komisji Europejskiej.

Działania zaplanowane w programie mają docelowo dać pozytywny efekt w zakresie ograniczenia odpływu azotu, który stanowi jedną z podstawowych przyczyn eutrofizacji. Reakcja wód na ograniczenie zanieczyszczeń nie będzie widoczna bezpośrednio po wdrożeniu nowych działań, ale dopiero w dłuższej perspektywie czasowej.

Analiza doboru działań do aktualnej sytuacji w zakresie stanu jakości wód, warunków klimatycznych oraz rozwoju rolnictwa wskazała na możliwość wprowadzenia elastycznego terminu wiosennego nawożenia, potrzebę aktualizacji wskaźników produkcji nawozów naturalnych i zawartego w nich azotu oraz sposobu obliczania maksymalnych dawek nawozów azotowych, a także potrzebę dodania równoważników nawozowych dla ścieków i osadów ściekowych.

Rolnicze efekty wdrażania programu działań to m.in.: konieczność dostosowania dawek nawozów do ograniczeń ustanowionych w programie, konieczność rozbudowy lub budowy nowych płyt obornikowych i zbiorników na gnojówkę i gnojowicę, co oczywiście generuje dodatkowe koszty inwestycyjne po stronie rolników, a także obowiązki w zakresie prowadzenia ewidencji agrotechnicznych. Jest to kolejne dodatkowe obciążenia biurokratyczne, ale zgodziliśmy się wszyscy na dyrektywę azotanową.

Pozarolnicze efekty wdrażania programu działań to m.in.: zmniejszenie dopływu biogenów, skutkujące zmniejszeniem eutrofizacji wód; poprawa jakości wody w miejscach poboru dla celów komunalnych; zmniejszenie erozji wodnej i wymywania warstwy próchniczej.

Wykonana analiza społeczno-ekonomiczna oraz pozytywne wskaźniki opłacalności ekonomicznej potwierdziły zasadność realizacji programu. Innymi słowy doskonale teraz zda-

jemy sobie sprawę, jakie koszty będą po stronie rolników, konsumentów, odbiorców oraz jakie biurokratyczne obowiązki będą spoczywały na poszczególnych organach państwa.

Kończąc już mój przydługi występ, po przeprowadzonych kompleksowych analizach w stosunku do obowiązującego od 2020 r. programu działań wprowadzono zmiany dotyczące, po pierwsze, zastosowania elastycznego wiosennego terminu nawożenia. Jako termin rozpoczęcia stosowania nawozów azotowych mineralnych oraz płynnych i stałych nawozów naturalnych proponuje się datę przejścia średniej dobowej temperatury powietrza przez próg 3°C dla roślin zasianych jesienią oraz 5°C dla pozostałych gatunków roślin w okresie od 1 lutego do 1 marca na podstawie informacji publikowanych przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

Po drugie, aktualizacja wskaźników produkcji nawozów naturalnych. W ramach aktualizacji programu działań przygotowane zostały współczynniki dla nowych gatunków zwierząt gospodarskich ujętych w ustawie z grudnia 2020 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich.

Po trzecie, sposób obliczania maksymalnych dawek nawozów azotowych. Wartości pobrania jednostkowego azotu zawarte w załączniku nr 8 do programu działań zostały zweryfikowane na podstawie najnowszych dostępnych wyników badań w zakresie zapotrzebowania poszczególnych gatunków roślin na azot. Dodano również informację o zasobach azotu mineralnego wiosną w przypadku użytków zielonych.

Po czwarte, dodanie równoważników nawozowych dla ścieków i osadów ściekowych. Załącznik nr 8 do programu działań uzupełniono o metodę obliczenia ilości azotu w osadzie ściekowym i ściekach na podstawie wyników badań oraz dawek ścieków określonych w pozwoleniu wodnoprawnym lub…

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Bardzo proszę o przeniesienie rozmów na korytarz. Bardzo proszę państwa posłów o to, abyście umożliwili panu ministrowi wystąpienie. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MI Grzegorz Witkowski:

… pozwoleniu zintegrowanym na wykorzystanie rolnicze ścieków. Wprowadzono również wartości równoważnika nawozowego dla osadów ściekowych i ścieków.

Tu warto się zatrzymać, ponieważ wiele razy rozmawialiśmy o odprowadzaniu ścieków komunalnych, zanieczyszczeniu naszych rzek i odpowiedzialności samorządów oraz przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych za taki, a nie inny stan polskich rzek. Między innymi dzięki tej dyrektywie i programowi działań, o których dzisiaj rozmawiamy – na pytania szerzej odpowie pani dyrektor Bogucka-Szymalska – możemy określić ilość ścieków i bezpieczny sposób ich zrzucania, na podstawie pozwolenia wodnoprawnego, do polskich rzek. Samorządy muszą to robić, ponieważ inaczej nie poradziłyby sobie z całą tą masą.

Kończąc, dla projektu programu działań przeprowadzono strategiczną ocenę oddziaływania na środowisko, która obejmowała konsultacje społeczne w lipcu i sierpniu tego roku. Podczas konsultacji społecznych zostało zorganizowanych pięć spotkań konsultacyjnych. Zarówno projekt programu działań, jak i sposób uwzględniania uwag do niego zostały uzgodnione z ministrem właściwym do spraw rolnictwa, za co bardzo serdecznie dziękujemy.

Program działań jest przyjmowany przez Radę Ministrów do rozporządzenia. 3 października tego roku projekt został włączony do wykazu prac Rady Ministrów pod numerem RC12. W listopadzie projekt rozporządzenia wraz z uzasadnieniem i oceną skutków regulacji został zamieszczony na stronie rządowego procesu legislacyjnego w celu przeprowadzenia uzgodnień międzyresortowych. W ramach uzgodnień międzyresortowych uwagi zgłosili: minister klimatu i środowiska, Rządowe Centrum Legislacji, minister finansów. Na chwilę obecną trwa uzgadnianie sposobu rozpatrzenia uwag zgłoszonych przez ministerstwo do projektu rozporządzenia Rady Ministrów.

To tyle z mojej strony, jako Ministerstwa Infrastruktury. Jeśli państwo będą mieli jakieś pytania, to jesteśmy gotowi do odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie ministrze. Zwracam się do pana ministra Siarki. Proszę o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Edward Siarka:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o zakres dzisiejszej tematyki omawianej na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, to chcę poinformować, że organy Inspekcji Ochrony Środowiska, zgodnie z kompetencjami określonymi w ustawie – Prawo wodne, dokonują kontroli stosowania programów działania, jak i spełniania obowiązku posiadania planów nawożenia azotem i stosowania nawozów zgodnie z planem nawożenia azotem przez podmioty prowadzące produkcję rolną. Myślę, że pan minister Kołakowski będzie miał okazję opowiedzieć o elemencie dotyczącym tego, co mamy zapisane w rozporządzeniu odnośnie do tzw. dobrych praktyk rolnych, bo tam te wszystkie zasady są zapisane.

Natomiast wyniki kontroli wojewódzkich inspekcji ochrony środowiska przekazywane są ministrowi właściwemu do spraw gospodarki wodnej oraz ministrowi właściwemu do spraw rolnictwa w terminie do 30 czerwca każdego roku za rok poprzedni. Te wyniki są ogólnie znane. Jak to wygląda, mają państwo przedstawione na poszczególnych wykresach w materiale, który został dostarczony Komisji.

Ponadto w ramach państwowego monitoringu środowiska realizowanego przez głównego inspektora ochrony środowiska prowadzi się monitoring służący dokonaniu oceny skuteczności programu działań. Wyniki tego monitoringu, w tym wyniki badań stężeń azotanów, główny inspektor ochrony środowiska przekazuje ministrowi właściwemu do spraw gospodarki wodnej również w tym terminie do 30 czerwca każdego roku. Szczegółowe informacje o wynikach kontroli oraz zakresie zadań realizowanych przez Inspekcję Ochrony Środowiska zostały przekazane ministrowi infrastruktury jako wkład do informacji właśnie ministra do spraw gospodarki wodnej na temat ochrony wód przed zanieczyszczeniem azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych.

Jeśli będą pytania szczegółowe dotyczące tej kontroli czy badań to pani minister Gosk, która jest dzisiaj z nami, przedstawi państwu szczegółowe dane, jak również wyjaśni jakieś wątpliwości, gdyby się pojawiły, odnośnie do przekazanego materiału. Chcę tylko dodać, że przedstawiciele głównego inspektora ochrony środowiska uczestniczą również w zespole monitorującym realizację przeglądu i projekt aktualizacji programu działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszym zanieczyszczeniom.

Tak jak pan minister powiedział, wszystkie te obostrzenia czy wymogi wynikające z prawa unijnego zostały wprowadzone na grunt prawa polskiego i w tej chwili na bieżąco śledzimy, jak wygląda realizacja zapisów wynikających z również z dyrektywy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Dziękuję bardzo. Pewnie będą pytania do panów ministrów, ale jeszcze poproszę pana ministra Kołakowskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Lech Kołakowski:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, działania dotyczące ochrony wód przed zanieczyszczeniami azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych, realizowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, to jako pierwsze doradztwo rolnicze.

W ostatnich latach ośrodki doradztwa rolniczego organizowały dla potrzeb upowszechniania wiedzy o programie azotanowym szkolenia dla rolników, konferencje, pokazy, demonstracje, indywidualne porady, stoiska informacyjno-promocyjne. Ponadto przygotowywały i opublikowały na łamach czasopism ODR oraz stronach internetowych ODR artykuły, materiały informacyjne, broszury, ulotki. Centrum Doradztwa Rolniczego przygotowało aplikacje w programie Excel do wyliczania maksymalnych dawek azotu, planu nawożenia azotem oraz obliczania pojemności, powierzchni, miejsc do przechowy-

wania nawozów naturalnych, przeszkoliło doradców, przygotowywało broszury i materiały informacyjne.

Podnoszenie świadomości rolników w zakresie właściwego nawożenia było i nadal jest jednym z zadań zlecanych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi Instytutowi Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa IUNG Puławy. Ciągłe doradztwo w sprawach nawożenia oraz badania gleb czy badania składu nawozów naturalnych prowadzone jest przez stacje chemiczno-rolnicze. Na stronach internetowych stacji zamieszczona jest informacja o zasadach opiniowania planów nawożenia azotem oraz o możliwościach wykonywania badań agrochemicznych.

Należy również wskazać, że Instytut Technologiczno-Przyrodniczy oraz Krajowa Stacja Chemiczno-Rolnicza przygotowały we współpracy aplikację INTER-NAW, dostępną na stronie www.schr.gov.pl oraz w formie mobilnej do zainstalowania na telefonie. INTER-NAW wspiera rolników w przygotowaniu planów nawożenia podstawowymi makroskładnikami: azotem, fosforem, potasem i magnezem oraz wapnowania gleb. W aplikacji gromadzone są dane o polach (numer działki, uprawa, dane agrochemiczne, plan nawożenia azotem oraz maksymalna stawka azotu, plan nawożenia N, P, K, Mg, bilans składników mineralnych, ewidencja nawożenia), a także o produkcji nawozów naturalnych i obsadzie zwierząt. Aplikacja INTER-NAW pozwala na gromadzenie danych, zapisywanie oraz drukowanie. Każdy rolnik może z niej korzystać nieodpłatnie.

Kolejnym elementem jest pomoc finansowa w ramach typu operacji „Inwestycje mające na celu ochronę wód przez zanieczyszczeniem azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych". Gospodarstwa, w których prowadzona jest produkcja zwierzęca, mogą uzyskać dofinansowanie na inwestycje służące dostosowaniu do nowych wymogów określonych w programie azotanowym, związanych z przechowywaniem nawozów naturalnych lub kiszonych (w przypadku młodych rolników), a także na doposażenie gospodarstw w urządzenia do aplikowania nawozów naturalnych płynnych. Budżet na realizację operacji wynosi ok. 90 mln euro. Aktualnie pomoc jest przyznawana w formie refundacji części kosztów kwalifikowanych operacji. Poziom refundacji wynosi 50% kosztów kwalifikowanych (60% w przypadku młodych rolników).

Dotychczas w ramach przeprowadzonych naborów zawarto 4250 umów na kwotę 315 mln zł. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zrealizowała płatności na łączną kwotę 216 mln zł z tytułu realizacji 3013 operacji dla 2991 różnych beneficjentów. Operacje te zostały już zakończone (dane monitoringowe na dzień 4 grudnia br.). Beneficjenci w ramach zakończonych operacji wybudowali, przebudowali lub zakupili między innymi zbiorniki na gnojówkę, gnojowicę o pojemności 151 tys. m^3, płyty obornikowe o powierzchni 76,5 tys. m^2, zbiorniki do przechowywania pasz soczystych, w tym kiszonek, o objętości 6 tys. m^3. Zakupili też 2096 maszyn do nawożenia.

W dniu 3 października br. Komisja Europejska zaakceptowała zmiany PROW 2014 – 2020, które dotyczą również przedmiotowego instrumentu wsparcia i polegają na podwyższeniu kwoty pomocy ze 100 tys. zł do 150 tys. zł na jednego beneficjenta lub jedno gospodarstwo oraz wprowadzenie standardowych stawek jednostkowych na wykonanie budowy miejsc do przechowywania nawozów naturalnych.

Obecnie w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi na ukończeniu są prace legislacyjne związane z nowelizacją rozporządzenia dla typu operacji „Inwestycje mające na celu ochronę wód przed zanieczyszczeniem azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych". W 2023 r. planowane jest uruchomienie dwóch naborów wniosków na tego typu operacje w I i II półroczu. Nabory będzie można uruchomić po opublikowaniu aktualizacji programu azotanowego.

Kolejny element. Aktualne działania – potrzeba pilnego opublikowania aktualizacji programu azotanowego. Dzięki staraniom Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi przygotowana aktualizacja programu azotanowego wprowadza elastyczny termin wiosennego stosowania nawozów, o co licznie wnioskowali rolnicy w ostatnich latach. Odpowiednio dobrany termin stosowania nawozów ma kluczowe znaczenie dla ograniczania strat azotu i fosforu, przedostawania się do wód, jak również do uzyskania wysokich plonów, co w obliczu walki ze skutkami pandemii COVID-19 oraz obecnej wojny na Ukrainie staje się coraz większym wyzwaniem.

Mając na względzie zaproponowane w projekcie rozporządzenia programu azotanowego zmiany, dotyczące przede wszystkim elastycznego wiosennego terminu nawożenia, jak również potrzebę uruchomienia na początku 2023 r. naboru wniosków w ramach PROW 2014 – 2020, niezbędne jest jak najszybsze przyjęcie i opublikowanie zaktualizowanego programu azotanowego, tj. w terminie do połowy stycznia 2023 r.. Chodzi o to, aby rolnicy od lutego przyszłego roku mogli korzystać z elastycznego wiosennego terminu stosowania nawozów oraz aby Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa mogła uruchomić kolejne nabory wniosków w ramach typu operacji „Inwestycje mające na celu ochronę wód przed zanieczyszczeniem azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych".

Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Jak pierwsza zgłosiła się pani poseł Anita Sowińska, bardzo proszę.

Poseł Anita Sowińska (Lewica):

Dziękuję bardzo panom ministrom za raporty. Przyznam szczerze, że usłyszałam dużo słów, ale tak do końca mało konkretów. Naprawdę bardzo się starałam. Usłyszałam to, że jest doradztwo. Usłyszałam również, że jest – nie wiem, czy dobrze zrozumiałam – wycofanie niektórych nawozów i że były dopłaty do inwestycji, np. dla hodowców zwierząt w ramach właśnie przeciwdziałania przedostawaniu się tych zanieczyszczeń do wód.

Natomiast mam tutaj konkretne pytania. Jeżeli chodzi o to wycofanie nawozów, to mówił o tym pierwszy pan minister. Chciałabym się konkretnie zapytać, jakie nawozy zostały wycofane i jakimi ustawami? Jeżeli te pytania są dosyć szczegółowe, to bardzo proszę o odpowiedź na piśmie. Generalnie, co zostało zrobione w ostatnich latach? Jakie konkretnie zmiany legislacyjne zostały przyjęte, żeby wdrożyć dyrektywę azotanową?

Drugie pytanie dotyczy kontroli. Padły również takie słowa, że jakość wód się polepszyła i jest mniejsza erozja wód. Moje pytanie: na podstawie jakich przesłanek państwo tak twierdzą? Czy został sporządzony jakiś raport? Kto to mierzy? Jaka instytucja? Jeżeli można, to bardzo prosimy o przesłanie tego raportu. Kiedy i co konkretnie się poprawiło?

Trzecie pytanie dotyczy współpracy z Wodami Polskimi. Czy w zakresie zanieczyszczenia rolniczego państwo w jakiś sposób koordynują te sprawy z Wodami Polskimi? Czy są oni włączeni w kontrolę jakości wody?

Ostatnia rzecz dotyczy tego, co mnie najbardziej interesuje, czyli oczywiście rozwiązań. Jakie konkretnie rozwiązania zostały wprowadzone? Czy ministrowie planują wprowadzić rozwiązania np. służące wprowadzeniu stref buforowych, jeżeli chodzi o cieki wodne, ale również stawy, jeziora? Jak wiemy z opracowań naukowych i w ogóle eksperckich, to właśnie takie strefy buforowe, czyli pasy zieleni, są najlepszym rozwiązaniem, jeżeli chodzi o zabezpieczenie wód przed zanieczyszczeniami rolniczymi. Czy np. nie moglibyśmy określić, że jest ileś tam metrów, że w tym pasie zieleni nie wolno prowadzić hodowli zwierząt czy uprawy roślin? Oczywiście ten pas zieleni mógłby być różny w zależności od tego, jak duży jest ten ciek wodny, jak istotny. Mam taką sytuację w okręgu piotrkowskim, gdzie jest Zalew Sulejowski, który co roku praktycznie latem kwitnie. Jedną z przyczyn jest właśnie spływanie zanieczyszczeń z pól.

Druga rzecz, jeżeli chodzi o rozwiązania systemowe. Czy nie warto się pochylić nad tym, żeby zmniejszać wielkość ferm hodowlanych? Promować te bardziej zrównoważone, czyli te średniej wielkości, a niekoniecznie te wielkie hodowle świń, kur, bydła. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Daria Gosek-Popiołek, bardzo proszę.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Dziękuję. Mam pytanie do pana ministra Witkowskiego dotyczące programu renaturyzacji rzek.

Panie ministrze, proszę nie patrzeć z takim zdziwieniem. Już od wielu lat są prowadzone badania wskazujące, że takie jak działania jak renaturyzacja rzek, odtwarzanie mokradeł, zwiększenie retencji na danym terenie ma wpływ na zmniejszenie poziomu azotanów w wodach. Mogę podrzucić panu ministrowi konkretne badania, chociażby z 2009 r.

Wydaje mi się, że jeżeli chodzi o zanieczyszczenie rolnicze, bardzo dużo mówimy o odpowiedzialności rolników, o działaniach, które rolnicy powinni podejmować, przy wsparciu czy to agencji ministerialnych, czy samych ministerstw. Ale być może warto też przyjrzeć się temu, tej korelacji pomiędzy działaniami mającymi na celu renaturyzację rzek a ich samooczyszczaniem się? Chodzi o wsparcie naturalnych procesów, które mogą w takich wypadkach zachodzić. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Dziękuję. Ja również mam pytanie do Ministerstwa Infrastruktury i Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi co do uelastycznienia terminów stosowania nawozów sztucznych przez rolników. Jakie jest państwa stanowisko do uelastycznienia terminów przed- i pozimowych? Z takim wnioskami zwracają się do państwa izby rolnicze, również do ministra infrastruktury. Jakie jest państwa stanowisko co do przeglądu i analizy sposobu ilości stosowania i terminu stosowania środków nawozowych?

Jeżeli nie ma nikogo, to bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MI Grzegorz Witkowski:

Postaram się odpowiedzieć. Nie wszystkie pytania są do mnie, ale te, które były do mnie, zanotowałem.

Pierwsza pani poseł zapytała o legislację, jaka została wprowadzona w celu wdrożenia dyrektywy azotanowej. Mówiłem, że chodzi o ustawę – Prawo wodne z 2017 r. Ustawa ta, z późniejszymi zmianami, reguluje wprowadzenie dyrektywy azotanowej oraz szereg rozporządzeń poprzedniego Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz obecnego Ministerstwa Infrastruktury.

Jeśli chodzi o wprowadzenie stref buforowych, to chyba odnosiło się do Wód Polskich. Oczywiście to jest bardzo być może sensowny pomysł poparty wieloletnimi analizami. Natomiast w zderzeniu z rzeczywistością… Powiedzenie środowisku rolniczemu, że dany rolnik nie może wypasać krów, bydła przy rzece czy przy jeziorze, spowoduje duży opór społeczny. Nie sądzę, żeby to było celowe. Możemy o tym oczywiście porozmawiać, ale myślę, że tematem dzisiejszej konferencji jest bardziej stosowanie właśnie nawozów w rolnictwie. To one, a przynajmniej niektóre z nich, mają większy negatywny wpływ na środowisko wodne, niż to, co się od wieków dzieje, czyli wypas bydła nad rzekami. Myślę, że minister Kołakowski bardziej ten temat rozwinie.

Pani poseł Gosek-Popiołek – bardzo chętnie przeczytam tę analizę o renaturyzacji rzek. Ona jest wprawdzie z 2009 r., tak jak pani powiedziała. Trochę stara, ale postaramy się ją zaktualizować, ponieważ mamy program renaturyzacji rzek i realizujemy go. Wody Polskie realizują ten program. Oczywiście on nie odnosi się do największych rzek, które, jak państwo wiecie, chcemy jednak użeglownić, wykorzystać je również do funkcji gospodarczej. Natomiast pozostałe wszystkie rzeki – nie przeczę. W walce o większą retencję renaturyzujemy rzeki, ponieważ bagniska, rozlewiska, torfowiska, meandrujące rzeki rzeczywiście przyczyniają się do zwiększenia retencji. A musimy ją zwiększyć, ponieważ – jak już wiele razy rozmawialiśmy na poprzednich posiedzeniach – poziom retencji w Polsce jest na poziomie państw afrykańskich, co jest gigantycznym skandalem.

Wiele razy w ostatnich miesiącach pojawiało się również pytanie, dlaczego wodami zajmuje się Ministerstwo Infrastruktury, które jest od dróg i kolei? Otóż dlatego, że musimy inwestować w gospodarkę wodną, tworzyć wielkie zbiorniki retencyjne i tę wodę przytrzymywać. Na szczęście w końcu mamy dużą pokrywę śniegu. Ten śnieg kiedyś stopnieje i jak mówił klasyk kiedyś: „spłynie do Bałtyku”, a nam chodzi o to, żeby tę wodę przytrzymać, więc renaturyzacja rzek jak najbardziej.

Nie znam dokładnie korelacji między renaturyzacją a zmniejszeniem zanieczyszczenia tych wód. To trochę jest jak w poprzednim pytaniu. Bardziej bym się skupił jednak na wyeliminowaniu szkodliwych substancji, które są wykorzystywane w rolnictwie,

które muszą być wykorzystywane w rolnictwie, bo wszyscy rolnicy z tego korzystają. Tu nie chcę wchodzić w kompetencje Ministerstwa Rolnictwa.

Pani przewodnicząca Pasławska – uelastycznienie terminów. To jest oczywiście w tym programie, we wnioskach z tego programu, który będzie przyjęty, mam nadzieję, w styczniu, może pod koniec stycznia przyszłego roku, w tych wnioskach. Natomiast tu znowu jest pytanie, bo jeśli słyszymy uelastycznienie terminów, to trzeba się zdecydować, czy chronimy środowisko, czy uelastyczniamy terminy? Zrealizujemy wolę ustawodawcy, ale przede wszystkim musimy realizować zapisy dyrektywy azotanowej. Musimy wypracować kompromis pomiędzy środowiskiem rolniczym, Ministerstwem Rolnictwa a zapisami, które musimy jednak do tej Komisji Europejskiej zaraportować.

Z mojej strony tyle. Mam nadzieję, że odpowiedziałem na pytania dotyczące Ministerstwa Infrastruktury. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, jeszcze pani przewodnicząca Zielińska.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, ja jeszcze mam pytanie o następne kroki i inwestycje, ponieważ w informacji na stronie nr 5 piszecie państwo o szacowanych kosztach. Rozumiem, że to są koszty dostosowania, koszty odpowiedzi na zapotrzebowanie zidentyfikowane w tym, co działa w programie, co nie działa, co jest jeszcze potrzebne. Te koszty są dosyć wysokie: wyposażenie – 3 mld zł; kontrola i monitoring, w tym analiza próbek (wiemy, że bardzo duże jest pole do naprawy; wiemy to po tym roku, po katastrofie na Odrze) – ponad 19 mln rocznie; koszty sporządzenia planów nawożenia azotem – 3 mln zł rocznie, koszty sporządzenia dokumentacji zabiegów – 50 mln zł rocznie.

To są dosyć znaczne koszty. Czy jest na to zaplanowany budżet na przyszłe lata? W jaki sposób państwo oceniacie realną możliwość wdrożenia tych zmian i tego, co wynika z oceny działania planu przez ostatnie cztery lata, w kolejnych latach?

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Czy jest na to pokrycie w budżecie?

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Czy są konkretne kroki zaplanowane na następny rok i kolejny? Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MI Grzegorz Witkowski:

Tak, są zaplanowane takie kwoty, szczególnie w budżecie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska oraz w „Programie rozwoju obszarów wiejskich".

Ja uprzedzałem, pani przewodnicząca, że muszę uciekać na kolejne spotkanie.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Dobrze, zostaje pani dyrektor. Zwalniamy pana.

Podsekretarz stanu w MI Grzegorz Witkowski:

Dziękuję bardzo. To Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, PROW i inne fundusze. Zresztą monitoring jest stale, od wielu lat, prowadzony, chyba od czterech lat – od 2018 r. Te fundusze już były tam zaplanowane i wydatkowane, więc na następne lata siłą rzeczy dalej są przenoszone.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Bardzo proszę, pan minister Kołakowski.

Sekretarz stanu w MRiRW Lech Kołakowski:

W kwestii stosowania nawozów, jak również stref buforowych bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi przez pana dyrektora Krzysztofa Smaczyńskiego.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Hodowli i Ochrony Roślin Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Smaczyński:

Pani przewodnicząca, szanowne panie i panowie posłanki, szanowni państwo, padło pytanie o strefy buforowe. Strefy buforowe są określone w dzisiejszych przepisach programu azotowanego. Wynoszą od 5 m do 20 m i są uzależnione od rodzaju cieku albo rodzaju zbiornika i stosowanego nawozu.

Do ministra rolnictwa było jeszcze pytanie o uelastycznienie terminów wiosennych. Obowiązujący program azotanowy określa rozpoczęcie stosowania nawozów na dzień 1 marca każdego roku. To uelastycznienie będzie polegało na tym, że rolnicy będą mogli rozpocząć stosowanie nawozów zawierających azot dwa tygodnie wcześniej, oczywiście pod dwoma warunkami. W zależności od tego, czy mamy w dyspozycji rośliny ozime, które mogą już pobierać nawozy, np. zboża czy rzepak, czy też będą dopiero te rośliny jare wysiewać. Jest to uzależnione od temperatury dobowej, jaka będzie temu towarzyszyć. Wcześniej pan minister Witkowski o tym wspominał. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Uporządkujemy, bo w tej chwili zgłaszają się kolejni posłowie. Dlatego jeszcze pan minister Edward Siarka i następnie oddam głos paniom i panom posłom.

Sekretarz stanu w MKiŚ Edward Siarka:

Jeśli chodzi o kwestię kontrolną, to poprosiłbym panią minister Gosk, żeby mogła powiedzieć w tej chwili o działaniach głównego inspektora ochrony środowiska i wojewódzkiej inspekcji.

Pełniąca obowiązki głównego inspektora ochrony środowiska Magda Gosk:

Bardzo dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, panowie ministrowie, panie i panowie posłowie, jeśli chodzi o kontrole realizowane przez wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska dotyczące bezpośrednio ochrony wód przed zanieczyszczeniami azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych, to w 2021 r. takich kontroli przeprowadziliśmy 946. Były to kontrole zaplanowane. Dodatkowo przeprowadziliśmy 480 kontroli pozaplanowych. Podczas kontroli oczywiście były stwierdzane uchybienia, naruszenia. Podejmowaliśmy odpowiednie działania pokontrolne. Są one bardzo szczegółowo opisane w materiale z podziałem na kategorie, podkategorie.

Natomiast chcę też jeszcze powiedzieć, że nie jest to działalność stricte kontrolna, tylko drugi bardzo ważny obszar działalności Inspekcji Ochrony Środowiska, realizowany przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska i nasze dwa piony: Centralne Laboratorium Badawcze i Pion Monitoringu Środowiska. Jest to prowadzenie państwowego monitoringu środowiska, czyli dostarczanie danych o stanie jednolitych części wód powierzchniowych, ocena ich stanu i potencjału ekologicznego. To są właśnie te badania, które w odpowiednich seriach pomiarowych prowadzimy zgodnie z metodyką, którą określa ramowa dyrektywa wodna. Na tej podstawie przygotowujemy też raporty. W materiale informacje na ten temat również się znalazły. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Grzyb.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Dziękuję bardzo.

Już nie ma pana ministra Witkowskiego, ale chciałem zapytać, jaki jest stan prac i ewentualnych decyzji związanych z największymi dwoma zbiornikami wodnymi, retencyjnymi. Chodzi o zbiornik Wielowieś Klasztorna i zbiornik Myscowa. Czy w tej sprawie cokolwiek się zmieniło? Czy są perspektywy na to, że te inwestycje się rozpoczną? Tym bardziej, że zbiornik Wielowieś Klasztorna dotyczy akurat Wielkopolski, w której tym razem spadło 5 cm śniegu, a nie 20–30 cm czy nawet pół metra, jak w pozostałych rejonach. Ten problem jest problemem narastającym i stąd też jest to ważna inwestycja, dlatego stale się o nią dopytuję.

Druga rzecz jest bardziej skierowana do resortu rolnictwa. Mianowicie trudno jest rozdzielić efekty działalności gospodarczej w rolnictwie od jego wpływu na środowi-

sko w zakresie różnych komponentów środowiska. Powiedzieć, że rolnictwo oddziałuje tylko na wody, to oczywiście powiedzieć tylko część prawdy. Tym bardziej, że częściowo się oddziałuje i na wody, i na powietrze, bo emisja może powstawać na skutek różnych niekorzystnych warunków, np. przez wniesienie nawozów organicznych do gleby, które będą zdegradowane. Tam szybko następuje proces utlenienia do dwutlenku węgla oraz do wody.

Pytanie moje dotyczy kwestii gospodarstw, tzw. gospodarki węglowej w gospodarstwach. Francuskie ministerstwo rolnictwa podjęło decyzję, że dofinansuje z budżetu bilans węglowy w poszczególnych gospodarstwach we Francji, po to żeby się przygotować do tego momentu, kiedy kwestia gospodarstw węglowych wejdzie do decyzji na poziomie europejskim, bo taka zapowiedź jest. Niezależnie od tego, jak ten ślad węglowy będzie później obciążał kwestie handlu produktami rolnymi. To jest bardzo blisko związane też z tą tematyką związaną z wodami.

Drugi element – jest zapowiedziana zmiana dyrektywy o emisjach przemysłowych. W zależności od rodzaju produkcji od jednego do kilku procent gospodarstw w poszczególnych asortymentach, w poszczególnych kategoriach pogłowia w Polsce może znaleźć się pod rygorem tej dyrektywy o emisjach przemysłowych. Na przykład gdzieś w granicach 1% gospodarstw, które produkują drób kurzy, tj. 30% polskiego pogłowia. Pozostały drób w granicach 3%, tj. w granicach połowy polskiego pogłowia. Trzoda chlewna – 3% gospodarstw daje 50% pogłowia w Polsce. W bydle to jest w granicach 1/4 – to jest niespełna 2,5% gospodarstw, tj. 1/4 pogłowia. To pokazuje, że ta koncentracja produkcji jednocześnie też wpływa bardzo na emisję i obciążenia związane z ewentualnym wpływem na gospodarkę wodną.

Czy polski resort rolnictwa przewiduje rozpoczęcie podobnej pracy, wydaje mi się, że jednej z najważniejszych prac, na rzecz ustalenia obiegu węgla w poszczególnych gospodarstwach rolnych? Po to, aby stwierdzić, jakiego rodzaju działania zaradcze powinny być zastosowane. Ustalenie tego obiegu mogłoby też pomóc temu, o czym mówimy, mianowicie wpływowi działalności rolniczej na zanieczyszczenia wód płynących. Doskonale wiemy, że chemia nawozowa, chemia rolnicza i chemia pestycydów to są bardzo silne utleniacze, ale bez nich się nie da prowadzić racjonalnej gospodarki rolnej.

Z jednej strony pytałem o gospodarstwa węglowe, z drugiej strony o rozwój tzw. rolnictwa precyzyjnego. Bo przecież rolnictwo precyzyjne też może być jednym z elementów obniżających wpływ rolnictwa na kwestie środowiskowe, w tym zarówno na obciążenia wodne, jak i na obciążenia związane z emisjami do powietrza. Na co mogą liczyć gospodarstwa rolne? Wiadomo, najpierw wejdą w to rolnictwo precyzyjne ci, którzy najwięcej w to inwestują, mając duże rozłogi pól, duże obszary do uprawy.

Czy w tej sprawie jest zbudowana jakaś, nie powiem, strategia, bo to może za duże słowo, ale zamierzenia resortu związane z tymi dwoma czy trzema aspektami, które poruszyłem? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Bardzo dziękuję. Może szybko pani dyrektor o tych zbiornikach, korzystając z okazji. Następnie oddam głos resortowi rolnictwa, panu ministrowi.

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Wodnej i Żeglugi Śródlądowej Ministerstwa Infrastruktury Małgorzata Bogucka-Szymalska:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, jeżeli chodzi o realizację tych dwóch bardzo ważnych inwestycji, to są duże inwestycje, to oczywiście toczą się prace przygotowawcze.

Na czym to polega? Jest to kwestia opracowania dokumentacji i wykupu gruntów. To, co jest bardzo ważne, jeżeli chodzi o Kąty Myscowa, to te prace są prowadzone w ramach „Programu ochrony przeciwpowodziowej w dorzeczu Odry i Wisły", więc tutaj są środki przewidziane właśnie na ten etap przygotowawczy. Na bieżąco też staramy się przekazywać wszelkie informacje, jeżeli jest kwestia zapytań poselskich interpelacji. Jeżeli będą jakieś dalsze kroki w tym obszarze, oczywiście przekażemy informację. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Lech Kołakowski:

Szanowna pani przewodnicząca, w dalszej części Ministerstwo Rolnictwa będzie reprezentował pan dyrektor Krzysztof Smaczyński. Ja ze względu na obowiązki będę musiał opuścić posiedzenie Komisji.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Bardzo proszę. Oczywiście.

Sekretarz stanu w MRiRW Lech Kołakowski:

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Krzysztof Smaczyński:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Szanowna Komisjo, panie pośle, odpowiem na pana pytanie dotyczące rolnictwa węglowego. Nasza odpowiedź to ekoschemat w przyszłej wspólnej polityce rolnej dotyczącej rolnictwa węglowego. Będzie tam połączonych osiem różnych praktyk. Jak pan wymienił w swojej wypowiedzi, to nie odnosi się do jednej praktyki, tylko do wielu połączonych praktyk. Będą to w szczególności praktyki związane z opracowaniem i przestrzeganiem planu nawożenia, praktyki dotyczące wymieszania obornika na gruntach ornych, stosowania płynnych nawozów naturalnych metodami innymi niż rozbryzgowe, uproszczone systemy uprawy – międzyplony ozime, wsiewki śródpolne, zróżnicowana struktura upraw, utrzymanie zadrzewień, utrzymanie systemów rolno-leśnych, prowadzenie produkcji roślinnej w systemie integrowanej produkcji roślin. To jest kompleks ośmiu różnych praktyk. Jest taki ekoschemat.

Oszacowaliśmy wstępnie, z jakiego obszaru rolnicy mogliby być zainteresowani. Szacowaliśmy, że około 3,8 mln ha może być objętych wsparciem tego ekoschematu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Dziękuję. Pan poseł jeszcze ma pytanie uzupełniające.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

To znaczy, że państwo nie przewidujecie jakiegoś specjalnego programu, który by pozwolił na zrobienie ogólnopolskiego bilansu węglowego we wszystkich gospodarstwach rolnych? Myślę, że trzeba by było zacząć oczywiście od gospodarstw hodowlanych, bo tu ewentualnie jest największy problem. Natomiast te, które prowadzą monokulturowe uprawy, też są swoistym problemem w przyszłości dla rozwiązania tych kwestii, które są tematem dzisiejszego posiedzenia.

Ja osobiście bardzo namawiałbym resort, żeby to rozpocząć wzorem francuskim. To byłoby też uruchomienie tego potencjału, który mamy w doradztwie rolniczym. W chwili obecnej doradztwo rolnicze po prostu karleje. Ono nie ma jasno sprecyzowanych zadań, a tutaj mogłoby w sposób doskonały pomóc rolnikom w zbudowaniu bilansu. Mielibyśmy łatwiejszą drogę w rozmowie, w argumentacji na rzecz przyjęcia tego, co pan tutaj wymienił – ekoschematu. Bo dla wielu prowadzących gospodarstwa rolne to jest takie teoretyzowanie. Niezbyt sympatyczne są opinie na ten temat.

To nie na to posiedzenie Komisji, tylko na zupełnie inne miejsce, ale w moim przekonaniu pokazanie bilansu węglowego dla każdego gospodarstwa to jest dopiero pokazanie: takie są zdolności sorbcyjne, tyle jest emisji wynikającej z faktu stosowania nawozów w takiej ilości czy w innej, tyle pestycydów, a takie są konsekwencje np. poszerzenia chociażby produkcji zwierzęcej. W sumie zamknięcie tego bilansu mogłoby pokazać, że mamy pewne przewagi albo pewne deficyty. Tym bardziej, że potencjalnie również część tych gospodarstw może zostać objęta dyrektywą o emisjach przemysłowych, co też nie będzie powodem do dumy. Tym bardziej, że większość tych, które zostaną objęte, to są gospodarstwa, które zapewniają 50%, średnio rzecz biorąc, polskiej produkcji zwierzęcej. Bez pokazania w przyszłości, jaki jest ten ślad węglowy, trudno będzie uplasować tak duży eksport polskich produktów rolnych na rynkach światowych. Ślad węglowy będzie niestety dyskryminujący w tym zakresie.

W moim przekonaniu jest to dobry czas, żeby taki program rozpocząć. On byłby też dobrze przyjęty, pod warunkiem że damy pewien wsad. Nie mówię już o tym, że zmiana technologii stosowania np. nawozów płynnych organicznych nie zmniejszy obciążenia

środowiskowego. Co może zmniejszyć obciążenie środowiskowe? Ano np. przetworzenie tego na energię, czyli na biogaz. Dopiero to, co jest efektem fermentacji biogazowej stosowanej, jest przyjazne środowiskowo. Z tego punktu widzenia wydaje mi się, że trzeba te różne elementy połączyć.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (KP):

Bardzo dziękuję. Myślę, że ciekawa byłaby dyskusja o tym, czy obliczanie śladu węglowego w rolnictwie jest szansą, czy zagrożeniem. Być może kiedyś się o to pokusimy.

Tymczasem bardzo dziękuję panom ministrom. Bardzo dziękuję paniom i panom posłom. Zamykam posiedzenie Komisji.